

DZIĘKI WIRTUALNYM LABORATORIOM SZKOLIMY PRZYSZŁYCH KIEROWNIKÓW A NIE MAGAZYNIERÓW!



Rozmowa z **Januszem Gniewkowskim**, nauczycielem przedmiotów zawodowych i konsultantem między innymi z zakresu programu INSERT (Subiekt, Rewizor i Gratyfikant, na których zdaje egzamin zawodowy technik ekonomista) w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Koninie, który na co dzień pracuje z systemem MONZA. Pan Janusz wziął udział w szkoleniu z funkcjonalności systemu i-Scala w styczniu 2011r. pomimo, że CKU z Konina nie jest szkołą testującą w projekcie *Wirtualne laboratoria - sukces innowacji*.

Wojciech Zalewski: W jaki sposób dowiedział się Pan o projekcie?

Janusz Gniewkowski: Sprawdzając wyniki II etapu olimpiady logistycznej zobaczyłem informację o projekcie i spotkaniu. Byłem przekonany, że jest to szkolenie odpłatne. Kiedy okazało się, że jest inaczej, od razu zdecydowałem się przyjechać. Nowoczesne technologie mają kluczowe znaczenie dla jakości kształcenia, dlatego tego typu inicjatywy zawsze cieszą się moim zainteresowaniem.

WZ: Jak w Pana szkole prowadzi się zajęcia na przedmiotach: laboratorium logistyczno-spedycyjne i laboratorium magazynowe?

JG: Uczniowie III klasy mają zajęcia z laboratorium logistyczno-spedycyjnego oraz z gospodarki zapasami i magazynem. Czwartej klasy na kierunku technik logistyk aktualnie nie mamy, więc zajęcia z laboratorium magazynowego będziemy realizować w przyszłym roku. Na razie pracujemy w oparciu o pliki Excel z wykorzystaniem platformy e-learningowej. Nauka w ten sposób jest niestety dość uproszczona i nie odzwierciedla praktycznych wyzwań związanych z późniejszą pracą w zawodzie.

WZ: Czy wirtualna metoda nauczania przedmiotów zawodowych jest potrzebna Pańskim zdaniem?

JG: Bez Wirtualnych Laboratoriów Logistyczno-Spedycyjnych i Magazynowych uczniowie nie są w stanie wyobrazić sobie, a tym bardziej dobrze zrozumieć, w jaki sposób pracuje się w logistyce. Państwa narzędzie jest bowiem oparte o system i-Scala na co dzień wykorzystywany w działalności gospodarczej firm. Wskazujecie dokładnie jak wygląda praca logistyka w praktyce. Dzięki programom na bazie Wirtualnych Laboratoriów możemy szkolić kierowników, bez tego szkolimy magazynierów. Pomysł na projekt jest świetny.

WZ: Czy po zapoznaniu się z Wirtualnymi Laboratoriami Logistyczno-Spedycyjnymi i Magazynowymi dostrzega Pan jakieś techniczne problemy w prowadzeniu zajęć w oparciu o metodę Wirtualnych Laboratoriów?

JG: Na co dzień pracuję w oparciu o INSERT, w ramach którego jest dostępna instrukcja obsługi i program. Uczeń pracuje w zasadzie samodzielnie, moja rola sprowadza się do pomocy w przypadku awarii systemu. Przy Wirtualnych Laboratoriach Logistyczno-Spedycyjnych i Magazynowych zakres przekazywanej wiedzy i umiejętności jest

zdecydowanie szerszy, co wymaga lepszego przygotowania z mojej strony. Uważam jednak, że nauczanie przy wykorzystaniu tego narzędzia jest bardziej wszechstronne i praktyczne, a doskonalenie zawodowe nauczycieli z pewnością podnosi jakość nauczania. Technicznych problemów na tym etapie nie dostrzegam.

WZ: Co odróżnia Wirtualne Laboratoria Logistyczno-Spedycyjne i Magazynowe od innych metod uczenia dostępnych na rynku?

JG: Przede wszystkim kompleksowość rozwiązań i dostosowanie do rzeczywistych potrzeb edukacyjnych. Uczenie w oparciu o laboratorium logistyczno-spedycyjne jest zdecydowanie bardziej rozbudowane niż takie, w którym wykorzystujemy program Excel. Do nauki w ramach laboratorium magazynowego jest co prawda program MONZA Edu, który miałem zresztą przyjemność testować przez kilkadziesiąt dni. Okazało się jednak, że zawarta w nim problematyka pokrywa się zaledwie w 40% z programem nauczania laboratorium magazynowego, podczas gdy w przypadku laboratorium logistyczno-spedycyjnego nie pokrywa się w ogóle. Programy Wirtualnych Laboratoriów Logistyczno-Spedycyjnych i Magazynowych wypełniają istotną lukę rynkową. Myślę, że byłibyśmy zainteresowani jego zakupem nawet na zasadach komercyjnych. Solidne wykształcenie jest podstawą sukcesu na rynku pracy, dlatego narzędzia wspomagające nauczanie w wymiarze praktycznym mają dla nas szczególne znaczenie.